

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI

Warszawa, poniedziałek 10 sierpnia 1931 r.

Nr. 181

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

TREŚĆ: Sprawy polskie: Sytuacja polityczna w Polsce. Sprawy mniejszościowe. Polska a Niemcy. — Polska a Litwa. — **Zagadnienia ogólne:** Sytuacja polityczna w Niemczech. Plebiscyt pruski. Francja a Niemcy. — Niemcy a Włochy. — Sytuacja w Anglii. — Sytuacja polityczna na Litwie.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE. SPRAWY MNIEJSZOŚCIOWE. POLSKA A NIEMCY.

Kölnische Ztg. 9.VIII, w koresp. z Warszawy pisze o wizycie dwóch posłów parlamentu angielskiego w Małopolsce Wschodniej w celu zbadania położenia ludności ukraińskiej. Dziennik podnosi, że prasa polska jest oburzona z powodu tej wizyty, uważa ją za świadome podburzanie ludności ukraińskiej przeciwko polskiemu panowaniu.

Dziennik podkreśla, że głosy polskie nie skłoniły angielskich posłów do zaniechania swego zamiaru; kontynuują oni swoją podróż.

Slovak 7.VIII, pisze o komunikacji niemieckiej z Rzeszy do prus Wschodnich przez polskie Pomorze i podnosi, iż odbywa się ona bez żadnych przeszkód i w zakresie zupełnie wystarczającym, tak iż Niemcy tą drogą kierują swój ruch handlowy z krajami bałtyckimi oraz transporty wojskowe. Znamienne było oświadczenie rządu niemieckiego przy ratyfikacji przez parlament niemiecki, konwencji z 21.III. 1921 regulującej komunikację; z oświadczenia tego wynika, że Polska wówczas dla transportów niemieckich oddała władzom niemieckim do dyspozycji swój park

kolejowy. Rząd niemiecki wówczas potwierdził, że potrzeby transportowe Rzeszy nawet w zakresie transportów wojskowych są zupełnie zadowalająco zaspokojone.

POLSKA A LITWA.

Lietuvos Žinios 7.VIII, zamieszcza p. n. „Będzie urzeczywistnione porozumienie w sprawie tranzytu polskich wagonów towarowych przez koleje litewskie” notatkę następującej treści: „Dowiadujemy się, że w litewskim ministerstwie komunikacji opracowywane są przepisy w sprawie regulowania tranzytu polskich wagonów towarowych na kolejach litewskich. Jak wiadomo, na wiosennej konferencji kolejowej w Kownie zostało osiągnięte porozumienie, w myśl którego Litwa zezwala na przejazd kolejami litewskimi polskich wagonów towarowych, jakoteż — wagonów adresowanych do Polski; Polacy — zaś ze swej strony mają zezwolić na taki sam przejazd wagonów litewskich kolejami polskimi; również mają oni zezwolić na bezpośredni przejazd wagonów adresowanych do Litwy przez korytarz polski. Dotychczas jednak porozumienie to nie zostało faktycznie wprowadzone w życie”.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH. PLEBISCYT PRUSKI. FRANCJA A NIEMCY. WŁOCHY A NIEMCY.

Der Tag 9.VII, dowodzi, że zwycięstwo nacjonalistów w plebiscycie dn. 9 sierpnia wzmocni kredyt niemiecki zagranicą. Dziennik przytacza oświadczenie, jakie w tym względzie złożył dr. Schacht przed-

stawicielowi „Allgemeen Handelsblad”. Schacht jest zdania, że można darzyć zaufaniem tylko tego, kto w uczciwy sposób stara się wypełnić swoje zobowiązania i nie wprowadza w błąd drugich przez zbyt różowe malowanie swojego położenia.

Dalej dziennik przytacza „Vestsvenska Dagbladet”, który pisał, że obecnie położenie w Niemczech podobne jest do położenia z okresu wyboru na prezydenta Hindenburga, kiedy to prasa lewicowa dowo-

działa, że wybór ten zaszkodzi kredytowi niemieckiemu. Szwedzki dziennik natomiast jest zdania, że dojscie do władzy nacjonalistów wzmocni kredyt niemiecki, gdyż usunie rozrzutną gospodarkę socjaldemokratów.

Deutsche Tageszeitung 9.VIII, w koresp. z Nowego Jorku podaje głosy prasy amerykańskiej po konferencji londyńskiej i podkreśla, że prasa ta zdaje sobie sprawę, iż Francja znalazła się w odosobnieniu i musi poszukać nowych sprzymierzeńców którymi mogą być Włochy, Rosja i Niemcy. Jeżeli chodzi o Niemcy, to Francja rzeczywiście zdaje się wiele zabiegać o ich pozyskanie, ale jest rzeczą mało prawdopodobną, aby się ona zdecydowała do poniesienia jakichkolwiek ofiar wzajemian za to. Francja napewno nie zmieni ani na włos swojej polityki utrzymania traktatów pokojowych. Zabiegi francuskie o przyjaźń Niemiec należy także oceniać pod kątem widzenia zbliżającej się konferencji rozbrojeniowej; potem Niemcy znowu Francji nie będą potrzebne.

Deutsche Tageszeitung 8.VIII, nawiązuje do wystąpienia „Germanii” przeciwko prasie francuskiej, „która zawsze solidarnie popiera lewicę niemiecką w jej wystąpieniach” i ze swej strony podkreśla, że „niestety trochę zapóźno „Germania” dochodzi do opamiętania”. Mieszanie się prasy francuskiej w wewnętrzne sprawy Niemiec i ostatnie jej popieranie akcji przeciwplebiscytowej lewicy niemieckiej nie jest rzeczą odosobnioną, lecz jest to system, trwający od szeregu lat. To samo działo się w dziedzinie polityki zagranicznej także w czasie pobytu kanclerza Brüninga w Paryżu i Londynie.

Prasa niemiecka z 8.VIII, nie podaje szczegółów co do tematu rozmów rzymskich; unika ona nawet snucia zwykłych w podobnych wypadkach przypuszczeń. W sprawozdaniach podkreśla prasa demokratyczna skwapliwie fakt aresztowania przez faszystów kilku nacjonalistów niemieckich, wznoszących okrzyki przeciw Brüningowi, oraz fakt konfiskaty na granicy czwartkowego numeru „D.A.Z.” Prasa prawicowa zaś z pewną satysfakcją notuje wiadomość, iż kanclerz nie zostanie przyjęty przez króla.

Daily Herald 7.VIII, twierdzi w korespondencji z Monachjum, że Hitlerowcy stracili w ostatnich miesiącach znaczną część swej popularności; partii tej zaczyna brakować pieniędzy. Hałaśliwe demonstracje i groźby zwolenników Hitlera spowodowały poważne zmniejszenie się ruchu turystycznego, który stanowi źródło poważnych zarobków ludności Monachjum.

The Daily Telegraph 7.VIII, pisze w korespondencji z Berlina, że pod wpływem prasy francuskiej przeważają zagranicą przesadne obawy co do niebezpieczeństw, związanych z plebiscytem w sprawie rozwiązania sejmu pruskiego. Obawy te nie są odczuwane przez najpoważniejszych ludzi w Niemczech. Dziennik notuje opinię wielu polityków niemieckich, którzy uważają, że popełniono błąd, nie powołując hitlerowców do rządu Rzeszy po ich sukcesie w wyborach do Reichstagu. Przy udziale bowiem tychże w rządzie, kryzys byłby z pewnością przyszedł wcześniej i oni, jako nowy element w rządzie, byłiby prawdopodobnie uznani winnymi tego

stanu rzeczy. Niemcy zaś przetrwałyby ten kryzys i uwolniłyby się raz na zawsze od szkodliwych wpływów Hitlera.

W faktycznym obecnym stanie rzeczy jednak Niemcy tkwią jeszcze po szyję w przesileniu, a hitlerowcy mogą śmiało zrzucić z siebie wszelką odpowiedzialność. Ale przypuściwszy nawet, że plebiscyt wypadnie na korzyść inicjatorów, nowe wybory do sejmu pruskiego nie mogą się odbyć przed październikiem i mogą być odłożone na dalsze 2 miesiące, jest zaś nieprawdopodobne, by nacjonałści (bez komunistów, z którymi pozytywnie nie mogą współdziałać) uzyskali większość a w takim razie musieliby się porozumieć z centrum, któreby postawiło warunki miarkujące. Przypuszczalnie warunki te nie byłyby przyjęte i parlament zostałby ponownie rozwiązany. Jakkolwiekby w razie sukcesu plebiscytu należy raczej przewidywać rozszerzenia aniżeli zwężenia obecnej koalicji stronnictw w Prusach.

Le Temps 9.VIII, twierdzi, że odezwa rządu niemieckiego stawia w należytem oświetleniu przeciwny naturze sojusz skrajnych lewicowców z skrajnymi prawicowcami celem zniweczenia rządu demokratycznego w Prusach, mimo iż stronnictwa te dążą do wręcz odrębnych celów. Autor zaznacza iż faszyzm i bolszewizm mają jednak pewne punkty styczne i to właśnie podobieństwo obydwóch systemów zbliża najwybitniejszych ich przedstawicieli i ułatwia im wspólną walkę z obecnym rządem. Tak jedni, jak drudzy mogą dojść do swego celu jedynie przez politykę awanturniczą, aby zaś umożliwić tę politykę, należy najpierw rozprawić się ostatecznie z rządami demokratycznymi i republikańskimi, opartymi o konstytucję wejmarską.

Journal des Débats 7.VIII, twierdzi, że od pewnego czasu wzmocnił się nacisk zainteresowanych mocarstw na Francję, celem zmuszenia jej do ulokowania francuskich kapitałów w Niemczech, co umożliwiłoby wycofanie angielskich i amerykańskich oszczędności narażonych na niebezpieczeństwo wskutek kryzysu niemieckiego. Niemcy rozumieją, że muszą być oszczędzane i ratowane przez swych wierzycieli, o ile ci ostatni nie mają ochoty pozbycia się swych pieniędzy i wyzyskują tę sytuację. Gdyby Francja ustąpiła pod presją zagranicy i zgodziła się na zaangażowanie swych finansów w państwie, które żyje nad stan i nie szanuje traktatów to nadszedłby moment, gdzie wciągnięta w kłopoty finansowe, musiałaby odstąpić od swych żądań w dziedzinie odszkodowań i nienaruszalności traktatów.

Il Giornale d'Italia 8.VIII, wyraża nadzieję, że wizyta ministrów niemieckich w Rzymie ułatwi porozumienie w paru kwestjach, tyjących się — zarówno stosunków włosko-niemieckich, jak i szerszych zagadnień natury międzynarodowej.

Giornale d'Italia 6.VIII, omawia wizytę niemieckich ministrów w Rzymie i przypuszcza, że rozmowy toczyć się mają dokoła kwestji rozbrojenia, Anschlusu i reparacji. Dziennik dodaje, że już podczas ostatniej sesji Ligi Narodów zarysowała się pewna zgodność poglądów obywateli narodów. Należy mieć nadzieję, że zgodność ta znajdzie się i przy omawianiu innych szerszych problemów.

Osservatore Romano 8.VIII, wyraża zadowolenie z powodu spotkania włosko - niemieckiego w Rzymie i twierdzi, że narody świata śledzą z uwagą i zaniepokojeniem wszelkie objawy wysiłków, skierowanych ku wzmocnieniu pokoju światowego, jako to plan Hoovera, odbudowa finansowa Niemiec, konferencja rozbrojeniowa. Czas już ażeby szczerą i rzetelną współpracą międzynarodową zastąpiła nieufność i niechęć — gorzkie owoce wojny. Dr. Curtius jest powołany do takiej pracy, gdyż jest on kontynuatorem polityki Stresemanna, znanej ze swej owocności i pokojowości, a ponadto dzięki swej wysokiej kulturze umysłowej i duchowej wnosi on do ogólnego dorobku międzynarodowego bardzo cenny element — mianowicie: zaufanie.

SYTUACJA W ANGLJI.

The Times 6.VIII, zapewnia, że przyczyna nagłego przejściowego zawahania się kursu funtów szterlingów na giełdzie paryskiej leży w technicznych zmianach na rynku finansowym, a nie w jakiegokolwiek zmianie politycznej natury. Banki emisyjne w dalszym ciągu współpracują ze sobą ściśle. Bank Angielski nie stracił, mimo tej zniżki funta, nic ze swych zapasów złota, które przeciwnie, powiększyły się wskutek nadejścia transportu z Francji. Fakt ten byłby oczywiście, zdaniem dziennika, jeszcze bardziej pocieszający, gdyby wynikał z pomyślniejszej — niż istniejąca, — sytuacji funta. Pismo podkreśla, że ogólne położenie nie jest normalne, i jak długo zaufanie nie będzie w pełni przywrócone, należy liczyć się i na przyszłość z tego rodzaju niespodzianymi wahaniami kursów.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Rytas z 7 i 8 VIII, zamieszcza pierwsze dwa z zapowiedzianej serii artykułów prof. Woldemarasa na temat prawnych stosunków kościoła katolickiego na Litwie. Redakcja zwraca od siebie uwagę czytelników litewskich i sfer rządowych na konieczność zaznajomienia się z poniższymi artykułami, — które w sposób źródłowy omawiają kwestję zatargu rządu litewskiego z kościołem, a ciekawe są jeszcze i z tego względu, że pisał je prof. Woldemaras — autor konkordatu z Watykanem.

W dwóch pierwszych artykułach prof. Wolde-
maras przypomina działające dotychczas na Litwie ustawy rosyjskie, normujące działalność kościoła katolickiego, dalej — określenie przez konstytucję litewską stosunku państwa do kościoła katolickiego i pisze, że działające na Litwie ustawy prawne zezwalają duchowieństwu na wszelką działalność, mającą na celu rozpowszechnienie akcji katolickiej, jeśli tylko władze kościoła nie sprzeciwią się tej działalności. Sądzić postępowanie duchownych na Litwie mogą — zdaniem prof. Woldemarasa — tylko sądy kanoniczne, a przeto rząd litewski wykroczył przeciwko istniejącym przepisom i konstytucji, pociągając księży do odpowiedzialności przed sądami cywilnymi, a co gorsza — przed sądami wojskowymi; prawnicy zaś litewscy, rozpatrując sprawy przeciw-

ko duchowieństwu wykazali — wg. autora — całkowitą nieznaną kodexu prawnego i dowiedli, że nie stoją na wysokości zadania. Rząd litewski — dowodzi w d. c. prof. Woldemaras — nie ma prawa wtrącać się do działalności duchowieństwa, jeśli biskupi litewscy, będący władzą kościoła na Litwie, dają tej działalności swe przyzwolenie; rząd litewski mógłby — wg. autora — tylko w jednym wypadku wystąpić przeciwko kościołowi na Litwie, a mianowicie wówczas, gdyby ogłosił wyjęcie kościoła z pod prawa, co właściwie sprowadzałoby się do zerwania z kościołem, a o czym znowu nie można myśleć, znając przywiązanie ludności litewskiej do religii katolickiej. W końcu prof. Woldemaras omawia konkordat z Watykanem i twierdzi, że ostatni w niczym nie zmienił istniejącego na Litwie prawnego stosunku kościoła do państwa, a wprost przeciwnie konkordat wzmocnił nawet i tak już zupełnie samodzielne położenie kościoła litewskiego. Woldemaras tłumaczy, że nie mógł inaczej postąpić przy zawieraniu konkordatu, który jest oparty na konstytucji, gdyż musiałby zmienić tę ostatnią, co na drodze prawnej nie było możliwe do urzeczywistnienia.

Lietuvos Aidas 8.VIII, w związku z ukazaniem się w „Rytasie” artykułów prof. Woldemarasa, omawiających prawa kościoła katolickiego na Litwie, pisze: „Wiele osób, zaskoczonych temi artykułami, czyni wnioski, czy też prof. Woldemaras nie nosi się z zamiarem przejścia do stronnictwa chrz.,-demokracji”.

Lietuvos Žinios 7.VIII, informuje, że okres wyśledzenia prof. Woldemarasa z Kowna do Płotel został przedłużony na cały czas trwania stanu wojennego na Litwie.

Lietuvos Žinios 7.VIII, w art. wst. w ostry sposób zwalcza rozpowszechnienie się różnego rodzaju syndykatów na Litwie i domaga się od rządu przedsięwzięcia skutecznych środków w kierunku ich zlikwidowania, gdyż syndykaty te w nieznośny sposób eksploatują ludność litewską.

Rytas 8.VIII, zamieszcza notatkę o zamierzonym przez litewskie ministerstwo spraw wewnętrznych wprowadzeniu ograniczeń w wydawaniu paszportów zagranicznych. Chcący wyjechać zagranicę będą musieli podać obowiązkowo cel podróży.

Königsb. Allg. Ztg. 7.VIII, zamieszcza krótką notatkę, z której wynika, że w polskim gimnazjum państwowym w Kownie jęz. polski, jako wykładowy ma być zastąpiony jęz. litewskim.

Dzień Kowieński 7.VIII, pisze, że wg. rozporządzenia litewskiego ministerstwa oświaty język polski w III-ciem gimnazjum polskim zostanie stopniowo usunięty i zastąpiony jęz. litewskim.

Dzień Kowieński 6.VIII, zamieszcza notatkę o ożywionej akcji budowlanej w Kownie, gdzie w r. b. buduje się 837 różnych budynków za 30 milj. lit.

